

Wprowadzenie

Analiza problematyki naruszeń prywatności osób publicznych przez prasę jest szczególnie doniosła w dobie społeczeństwa opanowanego przez nowoczesne, globalne technologie. Prawo do prywatności i jego ochrona jest współczesnym, trudnym, a jednocześnie ciekawym i intrygującym problemem. Współczesnym, gdyż rozwój techniki, w szczególności w odniesieniu do zbierania, przetwarzania i rozpowszechniania informacji oznacza, że ingerencja w ludzką prywatność jest coraz bardziej skuteczna. Problem jest bardzo trudny, ponieważ wymaga solidnej analizy z punktu widzenia różnych dziedzin prawa. Jest ciekawy i intrygujący, gdyż ochrona prywatności obejmuje proces podejmowania wysiłków w celu osiągnięcia równowagi pomiędzy dwoma konkurującymi interesami, a mianowicie poszanowaniem dla ludzkiej osobowości i jednocześnie zagwarantowaniem wolności wypowiedzi. Napięcie pomiędzy tymi rywalizującymi ze sobą dobrami jest szczególnie wyraziste w przypadku działalności prasy.

Tematem rozprawy jest naruszenie prywatności osób publicznych przez prasę. Sformułowanie tematu wynikało z zamierzeń badawczych, a mianowicie przedstawienia z jednej strony konstrukcji prawa do prywatności, zakresu ochrony tego prawa w odniesieniu do osób publicznych, z drugiej zaś – fundamentalnego prawa prasy do wolności wypowiedzi i granic dozwolonej ingerencji prasy w prywatność osób publicznych. Naukowe opracowanie problematyki objętej tematem rozprawy staje się szczególnie istotne w dobie rozwoju Internetu i nowych, globalnych technologii, jak również stale wzrastających zagrożeń i naruszeń tego dobra przez media. Zbadano wiele głośnych przypadków naruszenia prywatności znanych postaci życia publicznego, jak księżnej Karoliny z Monako, zagranicznych gwiazd filmowych takich, jak Michael Douglas i Catherine Zeta-Jones, czy polskich sławnych artystów – na przykład Edyty Górniak

czy Grażyny Szapołowskiej. Przeanalizowano problematykę wyznaczenia granic pomiędzy sferą życia publicznego a prywatnego, jak również granic dozwolonej krytyki prasowej w odniesieniu do przywódców politycznych, takich jak: Tony Blair czy Gerhard Schröder.

Zainteresowanie przedstawicieli doktryny, w szczególności w USA, tematyką prawa do prywatności stale wzrasta. W Polsce dopiero w ostatnich latach dostrzega się znacznie więcej publikacji na temat prywatności w różnych jej aspektach. Temat rozprawy nie był przedmiotem rozważań w prawniczej literaturze naukowej. Wiele zagadnień objętych rozprawą nie było podejmowanych przez przedstawicieli polskiej doktryny ani nie było przedmiotem analizy ze strony judykatury. Naukowe opracowanie niniejszej rozprawy wymagało sięgnięcia w szerokim zakresie do dorobku literatury zagranicznej i orzecznictwa sądowego. W rozprawie przedstawiono poszczególne zagadnienia na zasadzie analizy prawnoporównawczej ustawodawstwa polskiego i najbardziej reprezentatywnych ustawodawstw systemu prawa kontynentalnego na przykładzie Niemiec i Francji oraz systemu prawa zwyczajowego na przykładzie przede wszystkim USA i Wielkiej Brytanii.

Celem rozprawy jest przede wszystkim stworzenie konstrukcji prawa do prywatności i wskazanie granic dozwolonej ingerencji prasy w prywatność osób publicznych. Jego realizacja wymagała skorzystania z dorobku zagranicznej doktryny i judykatury z uwagi na stosunkowo niewielką liczbę opracowań naukowych dotyczących problematyki prawa do prywatności w Polsce, jak i skromnego dorobku judykatury.

Zadania, jakie postawiono niniejszej rozprawie sprowadzają się do:

- zaproponowania konstrukcji prawa do prywatności,
- sprecyzowania pojęcia „osoba publiczna” i warunków kwalifikowania jednostki do kategorii osób publicznych,
- określenia zakresu obowiązywania ochrony prywatności w odniesieniu do osób publicznych,
- przedstawienia najczęściej występujących naruszeń prywatności osób publicznych przez prasę,
- wskazania sposobu rozstrzygania konfliktu: wolność prasy a prawo do prywatności,
- sformułowania otwartego katalogu okoliczności wyłączających bezprawność działania prasy w przypadku ingerencji w prywatność osób publicznych,
- wyznaczenia granic dozwolonej ingerencji prasy w prywatność osób publicznych.

Tezy główne rozprawy przedstawiają się następująco:

1. Prawo do prywatności stanowi kategorię nadrzędną obejmującą otwarty katalog praw podmiotowych.
2. Nie jest potrzebne formułowanie definicji normatywnej prawa do prywatności.
3. Osobą publiczną jest osoba wykonująca działalność publiczną, w szczególności pełniąca funkcje publiczne, jak również wykonująca mandat zaufania publicznego.
4. Osobom publicznym przysługuje węższy zakres prawa do ochrony prywatności niż osobom prywatnym.
5. Możliwe jest wskazanie kryteriów ingerencji prasy w prywatność osób publicznych.
6. Ochrona sfery intymności osób publicznych nie ma charakteru absolutnego.
7. Zasadnym jest ustawowe unormowanie otwartego katalogu najczęściej występujących naruszeń prawa do prywatności.
8. Działanie dziennikarza w obronie uzasadnionego interesu publicznego nie stanowi samoistnej, samodzielnej okoliczności wyłączającej bezprawność.
9. Granice dopuszczalnej krytyki prasowej w odniesieniu do osób pełniących funkcje publiczne są szersze niż w stosunku do zwykłych obywateli.

Tak zakreślony cel pracy nie pozostaje bez wpływu na jej układ.

Rozprawa składa się z ośmiu rozdziałów, które z merytorycznego punktu widzenia można podzielić na dwie części. Pierwsza część, obejmująca rozdziały od 1 do 3 – stanowi część ogólną, w której rozważone zostały zagadnienia dotyczące prawa do prywatności w ogólności. Natomiast druga – obejmująca rozdziały od 4 do 7 – to część szczegółowa, w której dokonano analizy prawa do prywatności osób publicznych i naruszeń tego prawa przez prasę.

Część ogólna dotyczy konstrukcji prawa do prywatności. W rozdziale pierwszym przedstawiono genezę prawa do prywatności poczynając od powstania koncepcji i rozwoju prawa do prywatności w USA, poprzez długi okres nieuznawania prawa do prywatności w Wielkiej Brytanii, kończąc na genezie i rozwoju tego prawa w Polsce i w wybranych państwach systemu prawa stanowionego. W następnym rozdziale zostały przedstawione różne koncepcje dotyczące pojęcia prywatności w świetle poglądów przedstawicieli doktryny polskiej i zagranicznej, jak również pojęcie prywatno-

ści na gruncie orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W ramach sfery prywatności wyodrębniono poszczególne sfery – w zależności od zakresu przyznawanej ochrony prawnej (skorzystano przy tym w szczególności z bogatego dorobku doktryny niemieckiej dotyczącego teorii sfer). Dokonanie takiego podziału powinno ułatwić sądom kwalifikację określonych okoliczności do sfery życia prywatnego i intymnego. Te dwie sfery składają się na kategorię nadrzędną w postaci sfery prywatności. Następnie przeanalizowano zagadnienie podmiotu prawa do prywatności, z uwzględnieniem wyrażenia „osoba zainteresowana”, użytego przez ustawodawcę w ustawie Prawo prasowe. Przedstawiono charakter prawa do prywatności na gruncie polskiej i zagranicznej doktryny i judykatury. Znacznie rozbudowano koncepcję prawa do ochrony sfery intymności jednostki omawiając w szczególności jej pojęcie i charakterystykę oraz okoliczności życia jednostki objęte tą sferą.

Rozdział trzeci rozprawy poświęcono problematyce treści prawa do prywatności. Najpierw przedstawiono przedmiot i treść tego prawa na gruncie francuskiej i niemieckiej doktryny i judykatury, następnie w świetle Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Analiza orzecznictwa sądów polskich pozwoliła na skonstruowanie katalogu okoliczności objętych sferą życia prywatnego, a w konsekwencji na przedstawienie strony negatywnej prawa do prywatności.

Druga część rozprawy – to część szczegółowa, która dotyczy prawa do prywatności osób publicznych i naruszeń tego prawa przez prasę. W rozdziale czwartym dokonano analizy pojęcia „osoba publiczna”, omówiono pojęcie i rodzaje osób publicznych w świetle zagranicznej doktryny i judykatury. Zaproponowano konstrukcję tego pojęcia w rozumieniu art. 14 ust. 6 prawa prasowego i wskazano kryteria kwalifikacji jednostki do kategorii osób publicznych. Przedstawiono modele prawa do ochrony prywatności osób publicznych w systemie *common law* i w systemie prawa kontynentalnego. Przeanalizowano stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego oraz innych sądów polskich i skonstruowano autorski model prawa do ochrony prywatności osób publicznych. W kolejnym rozdziale wskazano na sposoby naruszenia prywatności przez prasę w USA, z uwzględnieniem naruszeń spowodowanych używaniem przez dziennikarzy nowych technik zbierania informacji. Przedstawiono instytucje prawne ochrony prywatności w Wielkiej Brytanii przed i po wejściu w życie Human Rights Act, koncentrując się na analizie spraw dotyczących naruszenia prywatności osób publicznych z ostatnich lat.

Rozdział piąty został poświęcony problematyce sposobów rozstrzygnięcia konfliktu: wolność prasy a prawo do ochrony prywatności w wybranych państwach systemu prawa zwyczajowego, kontynentalnego, jak również w prawie polskim. Zagadnienie to nie było w zasadzie analizowane w polskiej doktrynie i w orzecznictwie. Przedstawiono kryteria rozstrzygnięcia tego konfliktu korzystając również z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W kolejnym rozdziale sformułowano katalog najważniejszych okoliczności wyłączających bezprawność działania prasy wkraczającej w prywatność osób publicznych. Rozdział ostatni dotyczy wskazania kryteriów ustalania granic dozwolonej ingerencji prasy w prywatność osób publicznych.

W pracy wykorzystano dorobek orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Niewątpliwie najważniejszym dokumentem w dziedzinie praw człowieka, w tym prawa do prywatności jest Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Konwencja została przyjęta na posiedzeniu Komitetu Ministrów Rady Europy w Rzymie 4 listopada 1950 r., a weszła w życie 3 września 1953 r. Polska ratyfikowała ją 15 grudnia 1992 r., zaś dokument ratyfikacyjny został złożony Sekretarzowi Generalnemu Rady Europy w dniu 19 stycznia 1993 r. Rząd polski uznał kompetencje Europejskiej Komisji i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka począwszy od dnia 1 maja 1993 r. w zakresie skarg odnoszących się do faktów mających miejsce po 1 kwietnia 1993 r.¹ Trybunał ma kompetencję prowadzenia spraw od samego początku, a więc badania faktów, rozstrzygnięcia o dopuszczalności skargi, jak również wydawania ostatecznych orzeczeń (Komisja działała do dnia 31 października 1999 r. i zajmowała się sprawami wniesionymi przed wejściem w życie Protokołu 11 do Konwencji). W ten sposób Trybunał stanowi kolejną instancję kompetentną do rozstrzygnięcia o naruszeniu praw podstawowych, w tym prawa do ochrony prywatności.

Wprowadzenie ochrony prywatności do katalogu praw fundamentalnych ma doniosłe znaczenie przede wszystkim w stosunkach państwo-jednostka, tworząc konieczny standard normatywny, który musi znaleźć odzwierciedlenie w obowiązującym ustawodawstwie danego państwa. Wymaga podkreślenia, że ma on – co najmniej pośrednio – istotne zna-

¹ Zob. m.in. *Prawa człowieka. Wybór źródeł*, oprac. K. Motyka, Lublin 2001, s. 44; M. Sykulska, *Sądowe mechanizmy ochrony praw jednostki (w:) Ochrona praw jednostki*, red. Z. Brodecki, Warszawa 2004, s. 422 i n. Na temat cech traktatów chroniących prawa człowieka zob. *Prawa człowieka w XXI w. – wyzwania dla ochrony prawnej*. Ogólnopolska Konferencja Prawnicza Radziejowice, 21–22 czerwca 2004 r., red. C. Mik, Toruń 2005, s. 12 i n.

czenie dla stosunków horyzontalnych w relacjach pomiędzy samymi jednostkami². Wydane przez Trybunał orzeczenie skutkujące w stosunkach państwo-jednostka nie znajduje wprawdzie bezpośredniego przełożenia na stosunki pomiędzy jednostkami w płaszczyźnie prawa wewnętrznego³, jednakże postanowienia Konwencji, jak i orzecznictwo Trybunału służą jako pomocnicze wskazówki interpretacyjne dla określenia treści i zakresu praw podstawowych. Gwarancje ochrony prywatności udzielane przez normy konwencyjne dotyczą całego obszaru sfery życia prywatnego, dlatego też państwo jest zobowiązane do stworzenia takiego systemu ochrony praw jednostki, który gwarantuje poszanowanie prywatności nie tylko przed ingerencjami państwa, lecz również innych jednostek⁴.

Rozpoznanie i analiza problematyki naruszeń prywatności osób publicznych przez prasę wymagały zastosowania kilku metod badawczych. Poza podstawową dla prac prawniczych metodą analizy formalno-dogmatycznej, w najszerszym zakresie skorzystano z metody prawnopównawczej. Metoda ta pozwoliła przedstawić różne modele prawa do ochrony prywatności osób publicznych i naruszeń tego prawa przez prasę na podstawie rozwiązań najbardziej reprezentatywnych państw systemu prawa zwyczajowego (USA i Wielka Brytania) i systemu prawa kontynentalnego (Niemcy, Francja i Polska). Umożliwiła ona przede wszystkim dostrzeżenie zasadniczych różnic pomiędzy systemem *common law* a prawem kontynentalnym w podejściu do zakresu przysługującego osobom publicznym prawa do ochrony prywatności. W rozprawie wykorzystano również metodę historyczną, która pozwoliła na przedstawienie genezy prawa do prywatności poczynając od USA, które uznaje się za kolebkę tego prawa, a kończąc na uznaniu tego prawa przez polską doktrynę i judykaturę. Rozwój prawa do prywatności w Polsce przebiegał podobnie jak w innych państwach, tzn. jego rozwój został zainicjowany przez przedstawicieli doktryny, a w ślad za nimi podążyło orzecznictwo.

W rozprawie została jedynie zasygnalizowana problematyka naruszenia prywatności w Internecie. Objętość rozprawy nie pozwalała ustosunkować się do wielu zagadnień, w szczególności rozważenia pojęcia Internetu, jego kwalifikacji prawnej, zagadnień dotyczących odpowiedzial-

² Por. M. Safjan, *Prawo do ochrony życia prywatnego* (w:) *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa kontrola*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997, s. 130.

³ Por. A. Jasińska, *Europejska Konwencja Praw Człowieka a prawo krajowe: Niemiecki Federalny Sąd Konstytucyjny o zakresie związania orzeczeniami Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, *Radca Prawny* 2005, nr 1, s. 8.

⁴ M. Safjan, *Prawo do ochrony życia prywatnego ...* s. 131.

ności. Gwałtowny rozwój środków masowego komunikowania powoduje, że nasilają się przypadki naruszania dóbr osobistych, w tym prawa do prywatności osób publicznych w Internecie. Badania prowadzone w USA i w Europie dowodzą, że użytkownicy Internetu obawiają się, że ich zachowania w sieci mogą być nadzorowane dla celów komercyjnych, jak również z innych pobudek. W im większym stopniu wkraczają w życie społeczne sieci komputerowe, tym bardziej wzrasta skala tego niebezpieczeństwa⁵. Szczególnie dużo problemów wiąże się z użytkowaniem poczty elektronicznej. Tak zwany e-mail stał się w ostatnich latach najbardziej powszechnym sposobem użytkowania Internetu.

Niewątpliwie, istnieje potrzeba dostosowania przepisów ustawy Prawo prasowe do nowego medium, którym jest Internet. Definicja prasy zawarta w art. 7 ust. 2 pkt 1 ustawy Prawo prasowe⁶ jest anachroniczna i nie uwzględnia odmienności Internetu od „tradycyjnej prasy”. Do uznania Internetu za prasę może skłaniać druga część definicji stosownie do której: prasą są także wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania, w tym także rozgłośnie oraz tele- i radiowęzły zakładowe, upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania. W świetle obowiązujących przepisów Internet byłby prasą, gdyby stanowił środek masowego przekazywania, który służy przede wszystkim upowszechnianiu publikacji periodycznych. Można uznać, że regularnie rozpowszechniane w Internecie biuletyny, czasopisma – bez względu na to, czy stanowią one wersję lub kopię prasy drukowanej – są prasą w rozumieniu ustawy⁷.

Rozprawa nie obejmuje zagadnienia odpowiedzialności cywilnej z tytułu naruszeń prawa do prywatności osób publicznych przez prasę. Jest to ogromny obszar wymagający odrębnego naukowego opracowania. Szczególnie istotna i wymagająca pogłębionej analizy jest problematyka zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, a w szczególności: rozważenia pojęcia krzywdy, wskazania niezbędnych przesłanek uwzględniania powództwa o zadośćuczynienie przez sądy, przedstawienia otwartego katalogu czynników mających decydujące znaczenie przy wyznaczeniu jego wysokości.

Rozprawa została oparta na źródłach prawa polskiego i piśmiennictwie prawniczym najbardziej reprezentatywnych państw systemu prawa

⁵ Zob. szerzej J. Barta, R. Markiewicz, *Internet a prawo*, Kraków 1998, s. 26 i n.

⁶ Dz. U. Nr 5, poz. 24 z późn. zm. – dalej cytowana jako prawo prasowe.

⁷ J. Barta, R. Markiewicz, *Internet a prawo*, s. 34–35.

kontynentalnego i systemu *common law*. Niezbędna była analiza dorobku judykatury innych państw dotyczącego prawa do prywatności wobec jeszcze skromnego orzecznictwa sądów polskich. Autorka skorzystała w szczególności z orzecznictwa sądów niemieckich, francuskich, amerykańskich i angielskich. Ponadto, w rozprawie wykorzystano polskie naukowe piśmiennictwo prawnicze i orzecznictwo sądów polskich. Autorka dokonała również analizy orzeczeń sądowych z bazy danych Centrum Monitoringu i Wolności Prasy, jak również Ośrodka Dokumentacji i Informacji Naukowej Instytutu Wnalezczości i Ochrony Własności Intelektualnej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Powstanie niniejszej rozprawy było możliwe dzięki otrzymaniu – w drodze wygrania ogólnopolskich konkursów – stypendiów na odbycie staży naukowych w Wielkiej Brytanii. Pierwszy staż zorganizowany przez Fundację Wasilewskiego, British Council i Fundację Batorego – Autorka odbyła w Clare Hall, University of Cambridge pod kierunkiem profesora W. R. Cornisha. Natomiast drugi staż – zorganizowany przez Fundację Batorego, British Council i Oxford Colleges Hospitality Scheme – odbywał się w St. Peter's College, Oxford University pod kierunkiem Profesora Davida Vaver'a.

Znajomość źródeł prawa niemieckiego stała się możliwa dzięki zakwalifikowaniu się na stypendium naukowe zorganizowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, które odbywało się na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Salzburgu pod kierunkiem profesora Waltera Berki. Autorka miała możliwość analizy źródeł prawa francuskiego i hiszpańskiego przy okazji gościnnych wykładów z zakresu prawa cywilnego i prawa własności intelektualnej w ramach programu Socrates/Erasmus w Instytucie Studiów Politycznych (Institut D'Estudes Politiques) w Rennes we Francji, jak również na Wydziale Prawa Universidad Pública de Navarra w Pampelunie w Hiszpanii.

Rozdział 1

Geneza prawa do prywatności

1.1. Powstanie koncepcji i rozwój prawa do prywatności w USA

Twórcami koncepcji prawa do prywatności byli dwaj bostońscy sędziowie Samuel D. Warren i Louis D. Brandeis. Opublikowany przez nich w 1890 r. w *Harvard Law Review* artykuł pt. *The Right to Privacy*¹ został uznany przez przedstawicieli doktryny za podwaliny tej instytucji w USA i na świecie². Publikacja ta dała początek szerokiej dyskusji zarówno w orzecznictwie, jak i wśród przedstawicieli doktryny z różnych państw, która toczyła się przez cały XX wiek³. Warren i Brandeis wskazali jako pierwsi na konieczność ochrony prywatności⁴. Definiowali prywatność jako „prawo do pozostawienia w spokoju” (*the right to be let alone*), które chroni nienaruszalną osobowość człowieka. Powoływali się na koncepcję prywatności wywodzącą się z lat wcześniejszych, której twórcą był sędzia T. Cooley. Taki sposób określania prywatności został zaczerpnięty z jego traktatu o czynach niedozwolonych⁵, w którym autor

¹ S. D. Warren, L. D. Brandeis, *The Right to Privacy*, *Harvard Law Review* 1890, vol. 4, nr 5, s. 193 i n.

² Zob. np. I. P. Kramer, *The Birth of Privacy Law: A Century Since Warren and Brandeis*, *Cath. U. L. Rev.* 1990, vol. 39, s. 703–704 ; H. Kalven, Jr., *Privacy in Tort Law – Where Warren and Brandeis Wrong?*, *Law & Contemp. Probs.* 1966, vol. 31, s. 326–327 – H. Kalven stwierdził, że artykuł ten wywarł ogromny wpływ na doktrynę i judykaturę.

³ Zob. R. C. Turkington, *Legacy of the Warren and Brandeis Article: The Emerging Unencumbered Constitutional Right to Informational Privacy*, *N. Ill. U. L. Rev.* 1990, vol. 10, s. 479, 481–482.

⁴ S. D. Warren, L. D. Brandeis, *op. cit.*, s. 193 i n.

⁵ T. M. Cooley, *Law of Torts*, wyd. II, Chicago 1888, s. 29. W 1873 r. nawiązywał do prawa do prywatności Sir James Fitzjames Stephen w swoim traktacie pt. *Liberty, Equality, Fraternity*, wyd. I, Cambridge 1967, s. 160.

określił prywatność jako prawo do całkowitej osobistej nietykalności i do pozostawienia człowieka w samotności⁶. Termin „prawo do prywatności” został użyty wcześniej - przed wystąpieniem Warrena i Brandeisa – przez Sąd Najwyższy stanu Michigan w sprawie DeMay v. Roberts⁷. Sąd stwierdził, że powódce przysługuje prawo do ochrony prywatności jej mieszkania; prawo to uprawnia do żądania od osób trzecich, by je respektowali i powstrzymywali się od jego naruszenia⁸.

Artykuł Warrena i Brandeisa był odpowiedzią autorów na nadmierne i krępujące relacjonowanie przez bostońską prasę *Saturday Evening Gazette* życia prywatnego Warrena, a zwłaszcza spotkań towarzyskich organizowanych przez jego żonę – córkę senatora Thomasa Francis Bayarda. Warren i Brandeis zwrócili uwagę na fakt, iż postęp technologiczny powoduje wzrastające niebezpieczeństwo naruszania prywatności jednostki, a w konsekwencji konieczność wskazania w prawie zwyczajowym środków prawnych, które mogłyby być wykorzystane dla ochrony dobra zwanego prywatnością. Przeanalizowali wiele orzeczeń sądowych dotyczących zniesławienia, prawa własności, umów dorozumianych (*implied contract*), prawa autorskiego i stwierdzili, że niezbędne jest uznanie istnienia prawa do prywatności. Podkreślili, że prawo to powinno być traktowane jako niezależny, samodzielny delikt. Koncepcja prawa do prywatności autorstwa Warrena i Brandeisa wyróżnia się pewnymi cechami charakterystycznymi.

Po pierwsze, istnieje pewne podobieństwo pomiędzy żądaniem ochrony prywatności a powództwem z tytułu ochrony czci⁹. Jednakże w sprawach z tytułu ochrony prywatności – odmiennie niż z tytułu naruszenia czci, dobrego imienia – nie jest wymagane wykazanie rzeczywistej szkody majątkowej. Ponadto, udowodnienie zgodności z prawdą opublikowanych faktów naruszających prywatność nie jest okolicznością wyłączającą bezprawność, podobnie jak brak złego zamiaru ze strony wydawcy¹⁰.

Po drugie, prawo do prywatności nie jest zasadniczo oparte ani na prawie własności ani na prawie autorskim¹¹. „Prawem, które chroni oso-

⁶ Zob. Union Pac. Ry. Co. v. Botsford, 141 U. S. 250, 251 (1891).

⁷ 1881 (46 Mich. 160, 9 N.W. 146, 147).

⁸ Zob. szerzej A. L. Allen, *Uneasy Access: Privacy for Women in a Free Society*, Totowa, NJ, Rowman & Littlefield 1988, s. 114; P. H. Winfield, *Privacy*, Law Quarterly Review 1931, vol. 47, s. 23 i n.; J. K. Weeks, *Comparative Law of Privacy*, Cleveland-Marshall Law Review 1963, vol. 12, s. 484 i n.

⁹ S. D. Warren, L. D. Brandeis, *op. cit.*, s. 197.

¹⁰ *Ibidem*, s. 218.

¹¹ *Ibidem*, s. 200, 204–205.

biste dokumenty i inne wytwory o charakterze osobistym, nie przed kradzieżą i przywłaszczeniem, lecz przed publikacją w jakiegokolwiek formie – jest nie prawo własności prywatnej, lecz prawo ochrony nienaruszalnej osobowości”¹². Powód może dochodzić sądownie naprawienia szkody wyrażonej na jego uczuciach, godności i honorze.

Po trzecie, prawo do prywatności jest skonstruowane w ramach systemu prawa zwyczajowego, zaś jego treścią jest uprawnienie przysługujące jednostce do decydowania, w jakim zakresie jego myśli, poglądy, opinie i emocje będą ujawniane osobom trzecim¹³.

Po czwarte, prawo do prywatności nie ma charakteru absolutnego i podlega ograniczeniom. Nie ma zastosowania do spraw, za których publikacją przemawia interes publiczny, takich jak np. kampanie polityczne. Ponadto, ochrona prawa do prywatności wygasa w odniesieniu do informacji, które z woli jednostki zostały ujawnione opinii publicznej¹⁴.

W opinii Warrena i Brandeisa prawo do prywatności już od dawna zawarte było jako zasada w orzecznictwach zarówno sądów amerykańskich, jak i angielskich. Autorzy oparli swoją koncepcję czynu niedozwolonego w postaci prywatności na bardzo różnorodnych przykładach z orzecznictwa. Były to przede wszystkim następujące sprawy:

- *Prince Albert v. Strange*¹⁵ – wystawienie przez pozwanego wykonanych bez odpowiedniej zgody kopii akwafort, które należały do królowej Wiktorii i jej męża Alberta, jak również publikacji ich katalogu;
- *Yovatt v. Winyard*¹⁶ – wykorzystanie przez pracownika skradzionych pracodawcy przepisów na leki weterynaryjne;
- *Tuck v. Priester*¹⁷ – wykonanie przez pozwanego określonej ilości kopii obrazów bez odpowiedniej zgody i ich sprzedaż po niższej cenie;
- *Woosley v. Judd*¹⁸ – publikacja prywatnych listów;
- *Abernethy v. Hutchinson*¹⁹ – zamiar opublikowania w czasopiśmie medycznym *Lancet* wykładów znanego chirurga przez słuchacza, który je zanotował;

¹² *Ibidem*, s. 205.

¹³ *Ibidem*, s. 198.

¹⁴ *Ibidem* s. 214–215; 199–200.

¹⁵ 1 McN. & G. 25 (1849).

¹⁶ 1 J. & W. 394 (1820).

¹⁷ 19 Q. B. D. 639 (1887).

¹⁸ 4 Duer, 379, 384 (1855).

¹⁹ 3 L. J. Ch. 209 (1825).

– *Pollard v. Photographic Co.*²⁰ – publikacja i powielenie zdjęć przedstawiających Panią Pollard w postaci kart bożonarodzeniowych – bez zgody fotografowanej²¹.

Warren i Brandeis podkreślali, że właśnie naruszenie prawa do prywatności łączy te sprawy. Prawo to chroni przed rozpowszechnianiem wizerunku jednostki bez jej zgody, ujawnianiem w prasie szczegółów dotyczących życia prywatnego jednostki, publikacją prywatnej korespondencji, etc²². Jedną z najbardziej znanych spraw, która według nich odzwierciedlała potrzebę ochrony prawa do prywatności była sprawa *Marion Manola v. Stevens & Myers*²³, zakończona orzeczeniem wydanym przez Sąd Najwyższy stanu Nowy Jork w czerwcu 1890 r. Powodem była aktorka, która podczas wykonywania roli w teatrze na Broadwayu, która wymagała noszenia obcisłych rajstop, została sfotografowana – bez jej zgody – przez pozwanych Stevensa i Myersa. Wytoczyła przeciwko nim powództwo o zaniechanie publikacji tych zdjęć i zakaz ich wykorzystania w inny sposób. Warren i Brandeis uznali, że w tej sprawie doszło do naruszenia życia prywatnego i rodzinnego. Dostrzegli konieczność objęcia ochroną prawną przypadków bezprawnego rozpowszechniania wizerunków osób prywatnych, jak również naruszenia prywatności przez prasę.

Warren i Brandeis bronili tezy, że wyodrębnienie prawa do prywatności przyczyni się do szerszej ochrony przed cierpieniami psychicznymi jednostek, wynikającymi z publicznego ujawniania okoliczności ich życia prywatnego. Poglądy Warrena i Brandeisa nie spotkały się początkowo z większym odzewem i dyskusją, sądy rozstrzygając wiele spraw nie stwierdzały naruszenia prywatności²⁴. Dopiero po około piętnastu latach od chwili słynnej publikacji zapadł pierwszy wyrok w sprawie *Pavesich*

²⁰ 40 Ch. Div. 345 (1888).

²¹ Por. K. Motyka, *Spory wokół prawa do prywatności – na przykładzie Stanów Zjednoczonych* (w: *Prawo do prywatności. Aspekty prawne i psychologiczne*, Lublin 2001, s. 12.

²² S. D. Warren, L. D. Brandeis, *op. cit.*, s. 213.

²³ *New York Times* z 15 VI, 18 VI i 21 VI 1890 r.

²⁴ Zob. m. in. *Marks v. Jaffa*, 26 N.Y. Sup. Ct. 908 – publikacja wizerunku aktora, bez jego zgody; *Mackenzie v. Soden Mineral Springs Co.*, 18 N.Y.S. 240 (N.Y. Sup. Ct. 1891) – wykorzystanie nazwiska lekarza w reklamie produktów medycznych bez jego zgody; *Corliss v. F.W. Walker Co.*, 64 F. 280 (C.C.D. Mass. 1894) – publikacja bibliografii i wizerunku G. H. Corlissa – zmarłego wynalazcy bez jego zgody, nie została uznana za naruszenie prawa do prywatności, gdyż był on znaną osobistością (*public figure*); *Moser v. Press Publishing Co.*, 109 N.Y.S. 963 (N.Y. Sup. Ct. 1908) – publikacja wizerunku i historii o powodzie, która była rzekomo nieprawdziwa; *Jeffries v. New York Evening Journal Publishing Co.*, 124 N.Y.S. 780 (N.Y. Sup. Ct. 1910) – publikacja w odcinkach biografii znanego; sąd nie stwierdził naruszenia prywatności.

v. New England Life Insurance Co.²⁵, w którym Sąd Najwyższy stanu Georgia powołał się wyraźnie na naruszenie prawa do prywatności²⁶. Sprawa dotyczyła wykorzystania wizerunku powoda – znanego artysty – bez jego zgody przez firmę ubezpieczeniową dla celów reklamowych. Sąd uznał istnienie prawa do prywatności i stwierdził, że wywodzi się ono z prawa naturalnego, zaś przyczyną jego nieuznawania był konserwatyzm sądownictwa. W następnych latach inne stany stopniowo zaczęły uchylać ustawy dotyczące ochrony prywatności²⁷ wskutek coraz częściej powtarzających się wypadków naruszeń spowodowanych przez prasę i reklamodawców publikujących nazwiska lub wizerunki znanych osobistości bez ich zgody w celach komercyjnych²⁸. Jednakże w znanej sprawie Roberson v. Rochester Folding Box Co.²⁹ rozstrzyganej w stanie New York jeszcze przed uchwaleniem ustawy dotyczącej ochrony prawa do prywatności w 1903 r. – sąd stwierdził, że takie prawo nie obowiązuje i nie istnieje w prawie zwyczajowym. Sprawa dotyczyła publikacji wizerunku powódki – Abigail Roberson na tysiącach plakatów bez jej zgody. *Court of Appeal* w Nowym Jorku oddalił powództwo z tytułu naruszenia prywatności uznając, że takie prawo nie jest przewidziane przez *common law* stanu New York. Takie stanowisko sądu spotkało się z ostrą krytyką przedstawicieli doktryny i judykatury³⁰. Momentem przełomowym było wprowadzenie regulacji dotyczących prawa do prywatności do opublikowanego w 1939 r. przez American Law Institute dokumentu nazywanego *Restatement of Torts*³¹.

Poglądy Warrena i Brandeisa były analizowane i komentowane przez wielu przedstawicieli doktryny. H. Kalven zgodził się, że prywatność jest znaczącą wartością, lecz jej ochrona wynikająca z prawa o czy-

²⁵ 50 S.E. 68 (Ga. 1905).

²⁶ Zob. wydany w Georgii wyrok w sprawie Pavesich v. New England Life Insurance Co., 122 Ga.190, 50 S.E. 68, 69 L.R.A. 101, 106 Am. St. Rep. 104, 2 Ann. Cas. 561 (1904). Zob. również wydany dwa lata wcześniej wyrok oddalający powództwo w sprawie Roberson v. Rochester Folding Box Co., N.Y. 538, 64 N.E. 442, 59 L.R.A. 478, 89 Am. St.Rep. 828 (1902). Obie sprawy dotyczyły opublikowania wizerunku w celach reklamowych.

²⁷ Np. California (1899); New York (1903); Pennsylvania (1903); Virginia (1904); Utah (1909).

²⁸ K. Gormley, *One Hundred Years of Privacy*, Wisconsin Law Review 1992, nr 5, s. 1354.

²⁹ 64 N.E. 442 (N.Y. 1902).

³⁰ Zob. m.in. D. O'Brien, *The Right of Privacy*, Columbia Law Review 1902, vol. 2, s. 437.

³¹ Restatement of Torts § 867 (1939). Jest to zbiór prawa cywilnego USA zapoczątkowany przez Amerykański Instytut Prawa w 1923 r.

nach niedozwolonych jest błędem³². Inni poddawali krytyce zasadność ustanowienia deliktu dotyczącego prywatności³³. H. S. Hardley twierdził, że prawo do prywatności nie istnieje, zaś argumenty przytoczone przez bostończyków oparte są na „błędnym rozumieniu cytowanych autorytetów”³⁴. Natomiast C. J. Parker podkreślił, że prawo do prywatności nie znalazło jeszcze swojego stałego miejsca w orzecznictwie, a w konsekwencji koncepcja ta nie może być do niego inkorporowana bez uszczerbku dla obowiązujących zasad prawa³⁵. Poglądy bostończyków zostały również skrytykowane przez F. Davisa, który zwrócił uwagę, że prywatność nie powinna być włączona do systemu prawnego, gdyż jest pojęciem zbyt subiektywnym, niejasnym, nieokreślonym³⁶. Pomimo niektórych krytycznych uwag i komentarzy artykuł autorstwa Warrena i Brandeisa odegrał bardzo istotną rolę w rozwoju prawa do prywatności i jest cytowany przez przedstawicieli doktryny różnych państw³⁷. Koncepcje autorów dotyczące pojęcia prywatności i istoty tego prawa są aktualne również obecnie i stanowią bezcenny dorobek i wkład do piśmiennictwa prawniczego.

Jednym z najważniejszych głosów w dyskursie na temat potrzeby ochrony prywatności jednostki, a w szczególności konstrukcji tego prawa był artykuł dziekana University of California School of Law w Berkeley W. L. Prossera opublikowany w 1960 r.³⁸. W swojej pracy autor podkreślił, że zdecydowana większość sądów uznaje istnienie prawa do prywatności występującego w różnorodnych postaciach, jedynie kilka stanów całkowicie odrzuciło istnienie tego prawa³⁹. Zdaniem Prossera prawo do prywatności obejmuje cztery różne rodzaje naruszenia czterech odmiennych interesów jednostki, powiązanych ze sobą jedynie wspólną nazwą. W zasadzie

³² H. Kalven, Jr., *op. cit.*, s. 326–327.

³³ Np. H. L. Zuckman, *Invasion of Privacy – Some Communicative Torts whose Time has Gone*, Wash. & Lee Law Review 1990, vol. 47, s. 253; D. L. Zimmerman, *Requiem for a Heavyweight: a Farewell to Warren and Brandeis Privacy Tort*, Cornell Law Review 1983, vol. 68, s. 291, 294.

³⁴ H. S. Hardley, *The Right to Privacy*, Northwestern Law Review 1894, vol. 3, nr 1, s. 1 i n.

³⁵ Sędzia Sądu Apelacyjnego C. J. Parker zajął takie stanowisko przy rozstrzygnięciu sprawy *Roberson v. Rochester Folding Box Co.*, 64 N.E. 442 (N.Y. 1902).

³⁶ F. Davis, *What do we mean by “Right to Privacy”*, South Dakota Law Review 1959, vol. 4, s. 20.

³⁷ Por. M. B. Nimmer, *The Right to Privacy*, Law and Contemporary Problems 1954, vol. 19, s. 203 i n.

³⁸ W. L. Prosser, *Privacy*, California Law Review 1960, vol. 48, nr 3, s. 383 i n.

³⁹ W czasie, gdy Prosser napisał swój artykuł to jedynie trzy stany: Rhode Island, Nebraska i Wisconsin nie uznały istnienia prawa do prywatności w systemie *common law*.

tych interesów nie łączy nic poza tym, że każdy z nich dotyczy ingerencji w prawo do pozostawienia jednostki w spokoju” (*the right to be let alone*). Autor nie sformułował definicji prawa do prywatności, ale przedstawił stronę negatywną tego prawa przez wskazanie czterech czynów niedozwolonych, stanowiących najczęstsze sposoby naruszenia prywatności:

- 1) bezprawna ingerencja w samotność, odosobnienie jednostki lub w jej sprawy prywatne (*intrusion upon seclusion*);
- 2) publiczne ujawnienie krępujących faktów z życia prywatnego jednostki (*public disclosure*);
- 3) publiczne przedstawienie jednostki „w fałszywym świetle” (*false light*);
- 4) przywłaszczenie nazwiska lub wizerunku w celach komercyjnych (*appropriation*)⁴⁰.

W przypadku każdego z tych czynów niedozwolonych chroniony jest inny interes powoda:

- w wypadku tzw. *intrusion* – chronioną wartością jest wolność od cierpienia psychicznego;
- w odniesieniu do czynów *public disclosure* i *false light* – chroniona jest godność jednostki;
- w przypadku tzw. *appropriation* – chroniony jest interes majątkowy wynikający z przywłaszczenia nazwiska lub wizerunku jednostki⁴¹.

Koncepcja Prossera stanowiła istotny wkład w rozwój prawa do prywatności, przede wszystkim dlatego, że był on pierwszym przedstawicielem doktryny, który zajął się zagadnieniem konstrukcji tego prawa. Jego klasyfikacja znalazła się w drugim wydaniu zbioru prawa cywilnego *Restatement of Torts*⁴². E. J. Bloustein uważa, że analiza Prossera jest znacząca przede wszystkim z uwagi na dwie sformułowane przez niego tezy. Po pierwsze, że nie istnieje jeden czyn niedozwolony dotyczący naruszenia prywatności, lecz cztery różne czyny niedozwolone. Po drugie, nie można wyróżnić jednego, pojedynczego interesu lub wartości odnoszącego się do tych czynów, ale trzy odmienne interesy związane

⁴⁰ W. L. Prosser, *op. cit.*, s. 389.

⁴¹ Zob. szerzej D. Bedingfield, *Privacy or Publicity? The Enduring Confusion Surrounding the American Tort of Invasion of Privacy*, *Modern Law Review* 1992, vol. 55, s. 111–118.

⁴² *Restatement (Second) of the Law of Torts*, Copyright 1977, American Law Institute Publishers 1976, s. 376.

z każdym z nich⁴³. Autor wystąpił jednak z krytyką koncepcji Prossera głosząc odmienną tezę i opowiadając się za odrębnością i samodzielnością prawa do prywatności⁴⁴.

Prywatność w USA stanowiła przede wszystkim przedmiot ochrony przed naruszeniami ze strony władzy na gruncie amerykańskiego prawa konstytucyjnego i w orzecznictwie federalnego Sądu Najwyższego na długo przed uznaniem konstytucyjnego prawa do prywatności. Federalna Karta Praw (*Bill of Rights*) uchwalona w 1789 r. w postaci poprawek do Konstytucji Stanów Zjednoczonych nie zawiera klauzuli dotyczącej tego prawa, ale niektóre jej postanowienia odnoszą się do pewnych jego aspektów. W największym stopniu prawa do prywatności dotyczy czwarta poprawka zakazująca nieuzasadnionych rewizji, gwarantująca nietykalność osobistą, mieszkania, dokumentów i mienia. Ponadto, trzecia poprawka – zakazująca kwaterowania żołnierzy podczas pokoju w prywatnym domu bez zgody jego właściciela; pierwsza poprawka – gwarantująca wolność wypowiedzi, jak również wolność wyznania, zgromadzeń i stowarzyszeń i czternasta poprawka – zakazująca pozbawiania życia, wolności i mienia⁴⁵.

W 1965 r. Sąd Najwyższy wydał jedno z najbardziej znanych orzeczeń w sprawie *Griswold v. Connecticut*⁴⁶. Przedmiotem orzeczenia była apelacja złożona przez Ester Griswold, która była dyrektorem Ligi Planowania Rodzicielstwa Connecticut – organizacji zajmującej się planowaniem rodziny. Do zadań tej organizacji należało udzielanie informacji i rad z zakresu medycyny dotyczących stosowania środków antykoncepcyjnych. Prawo stanu Connecticut zabraniało prowadzenia takiej działalności, jak również zakazywało małżeństwom stosowania tego rodzaju środków. Griswold została aresztowana i skazana na karę grzywny za udzielenie pewnemu małżeństwu informacji i porady na temat środków antykoncepcyjnych. Sąd uznał zaskarżone przepisy za niekonstytucyjne, gdyż naruszają one prawo do prywatności. Sędzia Douglas stwierdził, że istnieje chronione konstytucyjnie prawo do prywatności, chociaż nie było to zadanie łatwe, gdyż Konstytucja nie zawierała tego pojęcia. Sędzia utrzymywał, że pomiędzy mężem a żoną zachodzą określone intymne relacje, które mieszczą się w obszarze prywatności. Uznał, że prawo obowiązujące w stanie Connecticut ma destrukcyjny wpływ na te wzajemne relacje w małżeństwie. Stanowisko zaprezentowane przez Douglasa wy-

⁴³ E. Bloustein, *Privacy as an Aspect of Human Dignity: An Answer to Dean Prosser*, New York University Law Review 1964, vol. 39, s. 971–972.

⁴⁴ E. Bloustein, *Privacy...*, s. 1000 i n.

⁴⁵ Zob. K. Motyka, *op. cit.*, s. 18–19.

⁴⁶ 381 U.S. 479 (1965), s. 482–487.

wolało szereg kontrowersji i pytań, głównie z powodu braku propozycji definicji prywatności⁴⁷.

Drugim istotnym orzeczeniem Sądu Najwyższego odnoszącym się do prawa do ochrony prywatności była sprawa Eisenstadt v. Baird⁴⁸. Sprawa dotyczyła rozstrzygnięcia kwestii ważności ustawy zabraniającej stosowania środków antykoncepcyjnych przez niezamężne pary. Sąd Najwyższy wyjaśnił, jak powinno być rozumiane prawo do prywatności. Sędzia Brennan podkreślił, iż wprawdzie w sprawie Griswold prawo to odnoszone było do stosunków małżeńskich, to jednak małżeństwo nie jest niezależnym bytem, lecz związkiem dwóch osób posiadających odrębną sferę uczuciową i intelektualną. Jego zdaniem prywatność jest prawem przysługującym każdemu człowiekowi, zarówno pozostającemu w związku małżeńskim, jak również wolnemu. Jego treścią jest uprawnienie do bycia wolnym od nieuzasadnionej, bezprawnej ingerencji władz w sprawy silnie oddziaływujące na jednostkę a dotyczące decyzji o posiadaniu potomstwa. W tej sprawie sędzia Brennan i trzej inni sędziowie stwierdzili, iż doszło do naruszenia prawa do prywatności⁴⁹.

Rozszerzenie ujęcia prawa do prywatności przez Sąd Najwyższy nastąpiło w głośnej sprawie Roe v. Wade⁵⁰. Sąd podkreślił, że koncepcja prawa do prywatności powinna być ujmowana szeroko i obejmuje również prawo kobiety do podejmowania decyzji o przerwaniu ciąży. Stwierdził, że prawo do prywatności jest konstytucyjnym prawem podstawowym, co ogranicza dopuszczalność ingerencji władz, jak również ułatwia potraktowanie ich za niekonstytucyjne. Sąd uznał za niekonstytucyjne przepisy kodeksu karnego stanu Texas zakazujące przerywania ciąży, z wyjątkiem przypadków, gdy jest to konieczne dla ratowania życia lub zdrowia kobiety. Sąd Najwyższy rozważał sposób ujmowania prawa do prywatności w znanej sprawie Whalen v. Roe⁵¹. Podkreślił, że chroniony konstytucyjnie obszar prywatności chroni nie tylko niezależność jednostki w podejmowaniu różnego rodzaju ważnych decyzji, ale również obejmuje interes podmiotu w unikaniu ujawniania spraw osobistych⁵². W konsekwencji sądy stosujące konstytucyjne prawo do informacyjnej prywatności utrzymują, że rejestry zawierające dane poufne, np. dokumentacja medyczna, są chro-

⁴⁷ Zob. W. A. Parent, *A New Definition of Privacy for the Law*, Law and Philosophy 1983, vol. 2, s. 312–313.

⁴⁸ 405 U.S. 438 (1972).

⁴⁹ W. A. Parent, *op. cit.*, s. 314.

⁵⁰ 410 U.S. 113 (1973).

⁵¹ 429 U.S. 589 (1977).

⁵² *Ibidem*, s. 599–600.

nione w ramach tego prawa⁵³, zaś rejestry niemające takiego charakteru, np. rejestr skazanych, nie podlegają takiej ochronie⁵⁴.

Z analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych wyraźnie wynika, że stopniowo następował proces dalszej ekspansji i rozszerzania koncepcji prawa do prywatności. Na początku, poczynając od orzeczenia w sprawie Griswold – sąd łączył to pojęcie z małżeństwem, rodziną i domem. Życia małżeńskiego i rodzinnego dotyczą również orzeczenia wydane w sprawach: *Loving v. Virginia*⁵⁵, *Cleveland Board of Education v. LaFleur*⁵⁶, *Moore v. City of East Cleveland*⁵⁷. Ponadto, jak stwierdził Sąd Najwyższy prywatność obejmuje w szczególności:

- prawo do podejmowania decyzji o zajściu w ciążę i urodzeniu dziecka – sprawy: *Griswold*, *Roe*, *Eisenstadt*;
- decyzje dotyczące wychowania dzieci – sprawy: *Pierce v. Society of Sisters*⁵⁸, *Meyer v. Nebraska*⁵⁹, *Prince v. Massachusetts*⁶⁰;
- prawo do decydowania w sprawach dotyczących małżeństwa, prokreacji, antykoncepcji, związków rodzinnych, wychowania dzieci i edukacji (Sąd Najwyższy wskazał te wszystkie zagadnienia jako wchodzące w zakres praw do prywatności w sprawie *Paul v. Davis*⁶¹).

⁵³ Zob. *Doe v. Borough of Barrington*, 729 F. Supp. 376 (D.N.J. 1990) – sąd stwierdził naruszenie konstytucyjnego prawa do prywatności na skutek ujawnienia przez policję, że dana osoba była chora na AIDS; *Woods v. White*, 689 F. Supp. 874, 876 (W.D. Wis. 1988) – sąd orzekł, że więźniowi przysługuje konstytucyjne prawo do prywatności w odniesieniu do jego dokumentacji medycznej; *Carter v. Broadlawns Med. Ctr.*, 667 F. Supp. 1269 (S.D. Iowa 1987) – sąd stwierdził, że zezwolenie dotyczące dostępu do dokumentacji medycznej udzielone przez szpital kapelanom stanowiło naruszenie konstytucyjnej prywatności.

⁵⁴ Zob. *Russell v. Gregoire*, 124 F. 3d 1079, 1094 (9th Cir. 1997) – wersja *Megan's Law* (prawa dotyczącego przestępców seksualnych) sporządzona przez stan Washington nie narusza konstytucyjnej prywatności, gdyż informacje zgromadzone i rozpowszechnione były całkowicie publicznie dostępne, a więc nie są chronione konstytucyjnie; *Cline v. Rogers*, 87 F. 3d 176, 179 (6th Cir. 1996) – sąd orzekł, że konstytucyjnie chroniona prywatność nie obowiązuje w odniesieniu do rejestru skazanych, gdyż informacje dotyczące zatrzymania i skazania są sprawami objętymi publiczną rejestracją; *Scheetz v. The Morning Call, Inc.*, 946 F. 2d 202, 207 (3d Cir. 1991) – sąd stwierdził, że ochronie w ramach prawa do prywatności nie podlegają policyjne raporty.

⁵⁵ 388 U.S. 1 (1967) – uznano za niekonstytucyjne przepisy dotyczące zakazu zawierania małżeństw mieszanych.

⁵⁶ 414 U.S. 632, 639 (1974) – uznano za niekonstytucyjne przepisy naruszające wolność wyboru w sprawach dotyczących małżeństwa i życia rodzinnego.

⁵⁷ 431 U.S. 494 (1977) – unieważnienie miejscowego nakazu ograniczającego zajmowanie mieszkania jedynie do niektórych członków rodziny, z wyłączeniem wnuków i kuzynów.

⁵⁸ 268 U.S. 510, 534–535 (1925).

⁵⁹ 262 U.S. 390, 399 (1923).

⁶⁰ 321 U.S. 158, 166 (1944).

⁶¹ 424 U.S. 693 (1975). Zob. szerzej K. Gormley, *op. cit.*, s. 1404–1405.

Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych bardzo często odwołuje się do koncepcji Warrena i Brandeisa i podkreśla, że prawo do prywatności to przede wszystkim prawo do pozostawienia jednostki ludzkiej w spokoju. Do takiego ujęcia nawiązywali wielokrotnie sędziowie: William Douglas⁶², Potter Stewart⁶³ czy Abe Fortas.

Ten ostatni stwierdził, że prawo do pozostawienia w spokoju oznacza życie według własnego wyboru, wolne od bezprawnych ingerencji, z wyjątkiem wypadków uzasadnionych przepisami prawa⁶⁴. Ponadto do takiego ujęcia prywatności nawiązują znani przedstawiciele doktryny. P. Freund argumentuje, że ta koncepcja prywatności spełnia pożyteczną funkcję jako zasada prawna⁶⁵. E. Bloustein rozróżnia prywatność osobistą i grupową i rozumie tę pierwszą jako prawo do pozostawienia w spokoju⁶⁶. Ujęcie prywatności jako *right to be let alone* podziela ją również R. Posner⁶⁷, H. P. Monaghan⁶⁸ i M. Konvitz⁶⁹.

1.2. Stanowisko judykatury i wkład Parlamentu w uznanie prawa do prywatności w Wielkiej Brytanii

1.2.1. Geneza prawa do prywatności w Wielkiej Brytanii

Koncepcje naukowe dotyczące prawa do prywatności w Wielkiej Brytanii kształtowały się pod wpływem doktryny amerykańskiej. Podkreślenia jednak wymaga, że już w 1888 r. angielski sędzia Cooley stworzył jedno z najbardziej znanych na świecie określeń prawa do prywatności jako „prawa do bycia pozostawionym w spokoju” (*the right to be let alone*)⁷⁰.

⁶² Zob. W. Douglas, *The Rights of the People*, Westport: Greenwood 1958.

⁶³ Zob. np. opinię sędziego Stewarta w sprawie *Katz v. U.S.*, 389 U.S. 347 (1967), 350 i w sprawie *Whalen v. Roe*, 429 U.S. 589 (1977), 608.

⁶⁴ *Time v. Hill*, 385 U.S. 374 (1967), 412; zob. także opinię sędziego Fortasa w sprawie *Gertz v. Robert Welch, Inc.*, 418 U.S. 323 (1974), 412–413.

⁶⁵ P. Freund, *Privacy: One Concept or Many?* (w:) *Nomos XIII: Privacy*, red. J. Pennock, J. Chapman, New York: Atherton Press 1971, s. 182–198.

⁶⁶ E. Bloustein, *Individual and Group Privacy*, New Brunswick: Transaction Books 1978, s. 123–186.

⁶⁷ Zob. R. Posner, *The Economics of Justice*, Cambridge: Harvard University Press 1981, s. 272.

⁶⁸ H. P. Monaghan, *Of „Liberty” and „Property”*, *Cornell Law Review* 1977, vol. 62, s. 405–444.

⁶⁹ M. Konvitz, *Privacy and the Law: A Philosophical Prelude*, *Law and Contemporary Problems* 1966, vol. 31, s. 272–280.

⁷⁰ T. M. Cooley, *op. cit.*, s. 29.

Jednakże rozwój prawa do prywatności przebiegał w Wielkiej Brytanii znacznie wolniej niż w innych państwach, chociaż Warren i Brandeis oparli szereg swoich koncepcji dotyczących prywatności na orzecznictwie sądów angielskich⁷¹.

Prawo angielskie – w odróżnieniu od innych państw - nie uznawało bardzo długo, bo aż do uchwalenia Human Rights Act 1998 ogólnego prawa do ochrony prywatności⁷². Wydaje się, że jednym z powodów był brak pisemnej Konstytucji, która stanowiłaby podstawę uznania tego prawa za fundamentalne. Jedynie okazjonalnie ukazywały się w orzecznictwie wzmianki o uznaniu tego prawa za podstawowe w systemie *common law*⁷³. Sądy w Anglii uczyniły generalnie niewiele dla zapewnienia ochrony prawa do prywatności. Sędziowie uważali, że to parlament jest odpowiedzialny za tworzenie i wprowadzanie w życie nowych praw.

Uznaje się, że pierwszą sprawą rozstrzyganą przez sądy angielskie, która dotyczyła naruszenia prywatności była sprawa *Prince Albert v. Strange*⁷⁴. Książę Albert ze swoją małżonką królową Wiktorią sporządził kilkanaście rysunków dotyczących scen z ich życia prywatnego. Pozwany wystawił kopie tych akwafort, które zostały wykonane bez odpowiedniej zgody oraz opublikował ich katalog. Książę Albert uzyskał zakaz sądowy publikacji tych rysunków. Pomimo że sprawa ta była potraktowana przez sąd jako przypadek naruszenia zaufania (*breach of confidence*), to jednak Warren i Brandeis uznali ją za przykład naruszenia prawa do prywatności.

W sprawie *Schering Chemicals v. Falkman Ltd.*⁷⁵ Lord Denning stwierdził, że „podobnie jak wolność wypowiedzi (prasy) jest prawem fundamentalnym, taki sam status posiada prawo do prywatności”. Podobnie, w sprawie *Morris v. Beardmore*⁷⁶ Lord Scarman również określił to prawo jako mające znaczenie fundamentalne. Nie oznacza to jednak, że

⁷¹ Zob. *Prince Albert v. Strange*, (1849) 1 De G. & Sm. 652; (1849) 1 Mac. & G. 25; L. Lee, *The Right to Privacy in Great Britain: Will Renewed Anti-Media Sentiment Compel Great Britain to Create a Right to be Let Alone?*, ILSA Journal of International and Comparative Law 1998, vol. 4, s. 788.

⁷² Zob. *Kaye v. Robertson* (1991) FSR 62; *Khorasanndjian v. Bush* (1993) QB 727.

⁷³ Np. w sprawie *Schering Chemicals v. Falkman Ltd* (1982) QB 1, 21 Lord Denning stwierdził, że „podobnie jak wolność wypowiedzi (prasy) jest prawem fundamentalnym, taki sam status posiada prawo do prywatności”; w sprawie *Morris v. Beardmore* (1981) AC 446, 464 Lord Scarman również określił to prawo jako fundamentalne.

⁷⁴ (1849) 1 De G. & Sm. 652; (1849) 1 Mac. & G. 25.

⁷⁵ (1982) QB 1, 21.

⁷⁶ (1981) AC 446, 464.

prywatność nie podlegała w systemie brytyjskim żadnej ochronie. Prawo brytyjskie stworzyło przede wszystkim system ochrony dobrego imienia (czci) jednostki. Dobre imię (cześć) było traktowane jako jeden z aspektów praw osobistości, tak więc jednostce przysługiwało ogólne prawo do ochrony przed bezprawnym zachowaniem naruszającym prywatność lub naruszającym w inny sposób ludzką godność lub uczucia⁷⁷.

Bierność judykatury w odniesieniu do uznania prawa do prywatności była szczególnie wyrazista w sprawie dotyczącej brytyjskiego aktora komediowego – Gordona Kaye⁷⁸. W 1990 r. znany aktor leżał w szpitalu powracając do zdrowia po operacji mózgu. W czasie pobytu w szpitalu, gdy spał i był nieprzytomny został sfotografowany przez dziennikarza The Sunday Sport. Dziennikarz zadawał mu pytania i wykonał zdjęcia bez zgody aktora (dokumenty medyczne wyraźnie wskazywały, że w tym czasie Pan Kaye był w stanie uniemożliwiającym udzielenie zgody). Następnie zdjęcia i „wywiad” zostały opublikowane w The Sunday Sport. Sąd Apelacyjny zezwolił na tę publikację pod jednym warunkiem, że pozwany wyraźnie nadmieni, iż aktor nie wyraził na nią zgody. Ze względu na nieobowiązywanie w Anglii prawa do prywatności, aktorowi nie przysługiwały żadne środki prawne zapobiegające publikacji zdjęć. Sąd stwierdził, że jedynie parlament może ustanowić środki prawne służące ochronie prywatności⁷⁹. Podobne stanowisko zajął Sir Robert Megarry w sprawie *Malone v. Metropolitan Police Commissioner*⁸⁰. Podkreślił, że nie jest funkcją sądownictwa wprowadzanie nowych rozwiązań legislacyjnych, jedynie parlament może skonstruować i uchwalić nowe prawo.

Jednakże niektóre sprawy wskazywały, że judykatura może ustanowić i rozwinąć czyn niedozwolony dotyczący naruszenia prywatności w prawie zwyczajowym. W sprawie *Attorney General v. Guardian Newspapers Limited* (Nr 2)⁸¹ sąd stwierdził, że prawo angielskie uznaje instytucję naruszenia zaufania (*breach of confidence*), która zakłada istnienie szczególnego związku pomiędzy stronami i która może być uznana za środek prawny z tytułu naruszenia prywatności. Przykładowo, w sprawie

⁷⁷ Zob. B. Neill, *Privacy: a challenge for the next century* (w:) *Protecting privacy*, red. B. S. Markesinis, Oxford University Press 1999, s. 2.

⁷⁸ *Kaye v. Robertson* (1991) FSR 62.

⁷⁹ L. Lee, *op. cit.*, s. 802. Na temat uznania prawa do prywatności w orzecznictwie sądowym zob. D. J. Seipp, *English Judicial Recognition of A Right to Privacy*, Oxford Journal of Legal Studies 1983, vol. 3, nr 3, s. 325 i n.

⁸⁰ (1979) 1 Ch. 344.

⁸¹ (1988) 3 WLR 776.

Duchess of Argyle v. Duke of Argyle⁸² sąd wydał zakaz ujawniania poufnych informacji dotyczących stosunków małżeńskich. W konsekwencji, w ramach instytucji *breach of confidence*, prywatność jednostki była – chociaż w ograniczonym zakresie – chroniona. Sądy podkreślały potrzebę ochrony tzw. osobistej prywatności (*personal privacy*), co podkreślił Lord Scarman w sprawie *Morris v. Beardmore*⁸³. Stan faktyczny sprowadzał się do tego, że Pan Beardmore wyszedł z domu i miał wypadek samochodowy. Następnie do jego domu przysłała policja w celu zmierzenia zawartości alkoholu w jego organizmie. Beardmore prosił oficerów policji o opuszczenie jego prywatnej posiadłości, lecz policja odmówiła. Izba Lordów uwzględniła jego apelację, oddaliła zarzuty dotyczące jazdy w stanie nietrzeźwym, przy czym uznała, że ta sprawa jest przykładem naruszenia osobistej prywatności. Lord Scarman stwierdził, że prawo do prywatności jest prawem fundamentalnym z dwóch powodów. Po pierwsze, w ramach tego prawa powinna być chroniona prywatność we własnym domu, a ponadto ochrona tego prawa jest zagwarantowana w art. 8 Konwencji, którą ratyfikowała Wielka Brytania⁸⁴.

Reasumując, można stwierdzić, że wiele spraw sądowych dotyczących naruszenia prywatności było rozstrzyganych w oparciu o instytucję *breach of confidence*, np. *HRH Princess of Wales v. MGN Limited and Others*⁸⁵; *Hellewell v. Chief Constable of Derbyshire*⁸⁶, czy *Barrymore v. News Group Newspapers Limited*⁸⁷.

1.2.2. Wkład Parlamentu w uznanie istnienia ustawowego prawa do prywatności

Począwszy od początku lat 60. zostało przedstawionych na forum parlamentu aż sześć propozycji ustaw dotyczących ochrony prawa do prywatności, jednakże żadna nie została uchwalona⁸⁸. Ponadto od 1970 r.

⁸² (1965) 2 WLR 790.

⁸³ (1981) AC 446.

⁸⁴ J. McDermott, *Privacy: an overview of recent English law developments*, Tolley's Communications Law 1998, vol. 3, nr 5, s. 164.

⁸⁵ Orzeczenie niepublikowane z 8 XI 1993 r..

⁸⁶ (1995) 1 WLR 804.

⁸⁷ (1997) FSR 600.

⁸⁸ Były to następujące projekty ustaw: 1) Lord Mancroft's Bill (1961); 2) Mr Lyon's Bill (1967); 3) Mr Walden's Bill (1969); 4) Mr Cash's Bill (1987), Right of Privacy Bill (1988); 5) Mr Browne's Bill (1988), Protection of Privacy Bill (1989) i 6) Lord Stoddard's Bill (1989).

zostało opublikowanych co najmniej siedem raportów w celu wzmocnienia ochrony tego prawa⁸⁹, jednakże z niezadowolającymi rezultatami.

Parlament rozważał wprowadzenie ustawowego prawa do prywatności wielokrotnie⁹⁰, niestety podejmowane w tym celu wysiłki kończyły się niepowodzeniem. W dniu 14 lutego 1961 r. została przedstawiona Izbie Lordów przez Lorda Mancrofta ustawa o prawie do prywatności (Right of Privacy Bill). Jednakże ograniczała zakres tego prawa do publicznego ujawnienia informacji z życia prywatnego. Pomimo poparcia ustawy przez Lorda Denninga w Izbie Lordów⁹¹ i jej przejścia w drugim czytaniu, ustawa nie została uchwalona na skutek braku poparcia rządu⁹². Opozycja broniła wolności prasy i twierdziła, że przypadki bezprawnej ingerencji mediów w prywatność są nieliczne, zaś ich liczba zmniejsza się. Po upływie sześciu lat została przedstawiona przez Alexandra Lyona druga ustawa w dniu 8 lutego 1967 r., która dotyczyła bezprawnej ingerencji (*intrusion*), jak również publicznego ujawnienia (*public disclosure*). Nie doszło jednak do drugiego czytania⁹³. Trzecią próbę uchwalenia ustawy wprowadzającej ochronę prawa do prywatności podjął Brian Walden w dniu 26 listopada 1969 r.⁹⁴, jednakże projekt został wycofany po debacie w czasie drugiego czytania. Projekt ustawy z 1969 r. był rezultatem badań przeprowadzonych przez Komisję Sprawiedliwości (*Committee of Justice*), dotyczących niedoskonałości występujących w prawie zwyczajowym. Komisja zaproponowała – po przeanalizowaniu różnych instytucji prawnych służących ochronie prywatności – ustanowienie ogólnego prawa do prywatności, zamiast fragmentarycznej ustawy. Prawo do prywatności zostało zdefiniowane jako prawo jednostki do bycia chronioną od bezprawnej ingerencji skierowanej do niej, do jej domu, rodziny, relacji, kontaktów

⁸⁹ Te raporty to: 1) *Privacy and the Law*, a report by Justice, 1970; 2) *Report of the Committee on Privacy*, Cmnd 5012, lipiec 1972 (The Younger Report); 3) *Breach of Confidence Law*, ComNo 110, Cmnd 8388, październik 1981; 4) *Report of the Committee on Privacy and Related Matters*, Cm 1102, czerwiec 1990 (Calcutt I); 5) *Review of Press Self-Regulation*, Cm 2135, styczeń 1993 (Calcutt II); 6) *Privacy and Media Intrusion*, National Heritage Select Committee, Fourth Report, 294-1 marzec 1993; i 7) *Infingement of Privacy*, Consultation Paper, Lord Chancellor's Department, lipiec 1993.

⁹⁰ Jeden z pierwszych postulatów stworzenia ustawowej ochrony prawa do prywatności pochodzi z 1938 r. Jego autorem był Walter F. Pratt – członek Parlamentu.

⁹¹ (229 Hansard col. 639 (13 III 1961) HL).

⁹² (232 Hansard cols. 289-99 (15 VI 1961) HL).

⁹³ (740 Hansard cols. 1663-85 (8 II 1967) HC). Zob. C. J. Hartmann, *The Emergence of a Statutory Right to Privacy Tort in England*, *Tolley's Journal of Media Law and Practice* 1995, vol. 16, nr 1, s. 11.

⁹⁴ (792 Hansard col. 340 (26 XI 1969) HC).

z innymi osobami, jej mienia i spraw zawodowych. Bezprawna ingerencja polegała w szczególności na:

- a) śledzeniu, szpiegowaniu, obserwacji, prześladowaniu;
- b) stosowaniu bezprawnego podsłuchu lub nagrywaniu;
- c) nieupoważnionym fotografowaniu;
- d) bezprawnym czytaniu lub kopiowaniu dokumentów;
- e) nieupoważnionym wykorzystywaniu lub ujawnianiu poufnych informacji lub faktów w celu spowodowania krzywdy, skrępowania lub przedstawienia jednostki w fałszywym świetle;
- f) bezprawnym przywłaszczeniu nazwiska lub wizerunku dla osiągnięcia korzyści⁹⁵.

Pierwsze znaczące badania nad potrzebą i zasadnością ochrony prywatności w Wielkiej Brytanii pt. *Privacy and The Law*⁹⁶ zostały opublikowane w 1970 r. przez Justice, tzn. brytyjską sekcję International Commission of Jurists. Opublikowany raport miał zasadnicze znaczenie dla pierwszych szeroko zakrojonych badań nad prawem do prywatności, sponsorowanych przez rząd a prowadzonych przez komitet, którego przewodniczącym był Kenneth Younger⁹⁷. W wydanym przez komitet sprawozdaniu nazywanym *The Younger Report* stwierdzono, że nie ma ważnych przyczyn uzasadniających ustanowienie ogólnego prawa do prywatności w Anglii. Miało to istotne konsekwencje w postaci zahamowania reformy dotyczącej prawa do prywatności, nie powstały bowiem żadne nowe projekty ustaw w okresie między publikacją tego sprawozdania w 1972 r. a projektem ustawy – Mr Cash’s Bill z 1987 r. Komitet zwany The Younger Committee nie rekomendując wprowadzenia ogólnego prawa do prywatności jednocześnie zaznaczył obszary, w których istniała potrzeba ochrony prywatności, włączając w to przypadki bezprawnej ingerencji prasy w sprawy prywatne. Ponadto, podkreślił konieczność usprawnienia pracy Rady Prasowej (*Press Council*), która została później zastąpiona przez Press Complaints Commission⁹⁸. Komitet postulował rozszerzenie zastosowania instytucji *breach of confidence* w sprawach z tytułu naruszenia prywatności. Jedynie w przypadkach, gdy ta instytucja nie mogła być stosowana, Komitet podkreślił konieczność ustanowienia nowego czynu niedozwolonego. Czyn ten miał dotyczyć publicznego ujawnienia informacji prywatnych bezprawnie zdobytych przez prasę⁹⁹.

⁹⁵ Por. R. Wacks, *Personal Information. Privacy and the Law*, Oxford: Clarendon Press, 1989, s. 40.

⁹⁶ *Privacy and the Law*, a report by Justice, 1970.

⁹⁷ Report of the Committee on Privacy, Cmnd 5012, lipiec 1972 (The Younger Report).

⁹⁸ C. J. Hartmann, *op. cit.*, s. 12.

⁹⁹ Por. R. Wacks, *op. cit.*, s. 42; R. C. Smith, *Press Law*, London 1978, s. 134 i n.